

KAZIMIERZ IWASZKO

ur. 1950; Łyniew

Tytuł fragmentu relacji	Moja żona dostała godzinę na to, żeby się wyprowadzić z pokoju
Zakres terytorialny i czasowy	Lublin; po 1944 roku
Słowa kluczowe	stan wojenny

Moja żona dostała godzinę na to, żeby się wyprowadzić z pokoju

Epizod ze stanu wojennego mam taki też bardzo osobisty, bo moja żona dostała godzinę na to, żeby się wyprowadzić z pokoju. A miała 3-letniego syna ze sobą. Dostała godzinę, bo istotnie ten „Ikar” został wynajęty cały dla ZOMO. Stąd odbywały się pacyfikacje FSC, wszystkich zakładów pracy. Tutaj ci zomowcy spali, jedli i wyjeżdżali.

Ja już nie wróciłem do akademika. Jak wyszedłem 13- tego grudnia, to już nie wróciłem nigdy do tego pokoju. Nigdy. Epizod polega na tym, że żona dostała godzinę na wyprowadzenie się z Borysem, czyli z naszym synem do bloku „B” (akademik „Babilon”), gdzie ówczesny dyrektor administracyjny wprowadził ją do cudzego pokoju z tym, co zdołała zabrać, a zabrała to, co mogła wrzucić w dziecinne łóżeczko, i powiedział: tu pani będzie mieszkać. A był to pokój opuszczony przez studentów, którzy wyjechali do domu. Więc to taki obraz nienormalnego świata. No jak można do cudzego domu administracyjnie kogoś wziąć i wprowadzić, to jedno, ale drugie, kiedy - nie wiem, po miesiącu - żona mogła wrócić i zabrać resztę rzeczy, już zomowców nie było, to wtedy rzeczy, które zostawiła, ubranka małego dziecka były brudne od pasty do butów. Zomowcy nimi czyścili buty. Ale jeszcze ciekawsze było, że kiedy się zorientowała dalej, to na stole znalazła kartkę napisaną przez zomowca: „Ja przepraszam w imieniu moich kolegów. Jestem zmuszony być tu.” Koniec. Kropka. Ktoś, kto spał w naszym łóżku, miał takie wyrzuty, jak zobaczył może te ubranka z pastą. Nie wiem. Ale jak się o tym dowiedziałem, to tak sobie pomyślałem; no niby nic wielkiego ten stan wojenny. Nikt z powodu tych ubranek nie stracił życia, nikomu nie odbili nerek. Ale takie ciekawostki były.

Data i miejsce nagrania	2005-04-15, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski, Mariusz Kamiński
Transkrypcja	Urszula Gorzelak
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"